



ORZECZNICTWO TRYBUNAŁU KONSTYTUCYJNEGO ZBIÓR URZĘDOWY

Seria B

Warszawa, dnia 10 maja 2016 r.

Pozycja 382

POSTANOWIENIE z dnia 27 kwietnia 2016 r. Sygn. akt Ts 393/15

Trybunał Konstytucyjny w składzie:

Mirosław Granat – przewodniczący i sprawozdawca
Leon Kieres
Małgorzata Pyziak-Szafnicka,

po wstępnym rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym skargi konstytucyjnej M.P. w sprawie zgodności:

art. 430 § 1 w zw. z art. 17 § 1 pkt 7 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego (Dz. U. Nr 89, poz. 555, ze zm.) z art. 2 w zw. z art. 42 ust. 2 w zw. z art. 45 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej,

p o s t a n a w i a:

odmówić nadania dalszego biegu skardze konstytucyjnej.

UZASADNIENIE

W skardze konstytucyjnej wniesionej do Trybunału Konstytucyjnego 16 grudnia 2015 r. (data nadania) M.P. (dalej: skarżący) wystąpił o stwierdzenie, że art. 430 § 1 w zw. z art. 17 § 1 pkt 7 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego (Dz.U.89,555, ze zm.; dalej: kpk) w zakresie, w jakim „nie dopuszcza rozpoznania zażalenia obrońcy na postanowienie w kwestii incydentalnej, która ingeruje w sferę konstytucyjnych praw lub wolności obywatela, wbrew istniejącemu założeniu racjonalności, zupełności oraz niesprzeczności systemu prawa przy dopuszczeniu do udziału w postępowaniu do trzech obrońców dla jednego podejrzanego”, są niezgodne z art. 2 w zw. z art. 42 ust. 2 w zw. z art. 45 ust. 1 Konstytucji.

Skarga konstytucyjna została złożona w związku z następującą sprawą. Sąd Rejonowy w W. postanowieniem z czerwca 2015 r. przedłużył okres tymczasowego aresztowania skarżącego. Postanowienie to zostało zaskarżone przez skarżącego. Sąd Okręgowy w W. postanowieniem z lipca 2015 r. utrzymał zaskarżone postanowienie w mocy. Na postanowienie z czerwca 2015 r. zażalenie z lipca 2015 r. wniósł także obrońca skarżącego. Postanowieniem z lipca 2015 r. Sąd Okręgowy w W. pozostawił zażalenie obrońcy skarżącego bez rozpoznania, uznawszy je za niedopuszczalne z mocy ustawy. Postanowieniem z września 2015 r. Sąd Okręgowy w W. utrzymał to postanowienie w mocy.

Zarządzeniem sędziego Trybunału Konstytucyjnego ze stycznia 2016 r. pełnomocnik skarżącego został wezwany do uzupełnienia braku formalnego skargi konstytucyjnej przez

wskazanie adresu skarżącego. Pismem ze stycznia 2016 r. pełnomocnik odniósł się do zarządzenia sędziego.

Zdaniem skarżącego, przepisy przewidujące rozpoznanie jako środka zaskarżenia tylko zażalenia oskarżonego, w sytuacji złożenia środka odwoławczego także przez jego obrońcę, istotnie ograniczają prawo oskarżonego do obrony. Zgodnie z przynależnym każdemu prawem do obrony – jak twierdzi – prawo do wniesienia środków zaskarżenia przysługuje zarówno obrońcy, jak i oskarżonemu. Ponadto podkreśla on, że ograniczenie rozpoznania środków odwoławczych jedynie do zażalenia wniesionego przez oskarżonego może prowadzić do istotnego naruszenia jego prawa do obrony z uwagi na fakt, że jego zażalenie może być pozbawione wielu relewantnych cech, przez co „jakościowo” prezentuje się znacznie gorzej niż pismo profesjonalnego pełnomocnika.

Trybunał Konstytucyjny zważył, co następuje:

Skarga konstytucyjna jest sformalizowanym środkiem ochrony konstytucyjnych wolności i praw. Jej merytoryczne rozpoznanie jest uzależnione od spełnienia przesłanek wynikających zarówno z art. 79 ust. 1 Konstytucji, jak i art. 60 oraz art. 64-66 ustawy z dnia 25 czerwca 2015 r. o Trybunale Konstytucyjnym (Dz.U.2016.293; dalej: ustawa o TK). Skargom konstytucyjnym niespełniającym tych warunków, a także skargom, co do których zaistniały okoliczności przewidziane w art. 77 ust. 3 ustawy o TK, Trybunał odmawia nadania dalszego biegu.

Zgodnie z art. 79 ust. 1 Konstytucji, każdy, czyje konstytucyjne wolności lub prawa zostały naruszone, ma prawo, na zasadach określonych w ustawie o TK, wnieść skargę do Trybunału Konstytucyjnego w sprawie zgodności z Konstytucją ustawy lub innego aktu normatywnego, na podstawie których sąd lub organ administracji publicznej orzekły ostatecznie o jego wolnościach lub prawach albo o jego obowiązkach określonych w Konstytucji.

Skarżący domaga się uznania kwestionowanych w skardze przepisów za niekonstytucyjne w zakresie, w jakim nie dopuszczają one możliwości „rozpoznania zażalenia obrońcy na postanowienie w kwestii incydentalnej, która ingeruje w sferę konstytucyjnych praw lub wolności obywatela, wbrew istniejącemu założeniu racjonalności, zupełności oraz niesprzeczności systemu prawa przy dopuszczeniu do udziału w postępowaniu do trzech obrońców dla jednego podejrzanego”. W jego przekonaniu przepisy te w obowiązującym brzmieniu prowadzą do sytuacji, w której środek odwoławczy wniesiony przez obrońcę oskarżonego nie zostaje rozpoznany z uwagi na wcześniejsze rozpatrzenie odwołania złożonego w tej samej sprawie przez samego oskarżonego. Powyższa argumentacja nie zasługuje jednak na uwzględnienie.

Trybunał Konstytucyjny nie kwestionuje tego, że obrońca skarżącego jest uprawniony do samodzielnego działania w procesie. Przypomina jednak, że w świetle obowiązujących przepisów powinien on się kierować wyłącznie interesem procesowym oskarżonego, a jego legitymacja do podejmowania określonych czynności ma swoje źródło w uprawnieniach mocodawcy. Zgodnie z art. 86 § 1 kpk jest on przy tym obowiązany do przedsięwzięcia jedynie korzystnych dla oskarżonego czynności procesowych. Z tego obowiązku wynika zaś konieczność współpracy z oskarżonym, w tym przeprowadzania z nim konsultacji w sprawie wnoszonych środków odwoławczych, tak aby m.in. nie dublować podejmowanych działań. Oznacza to także, że wnoszone środki odwoławcze powinny uwzględniać wszystkie okoliczności, które mogą wpłynąć na zmianę orzeczenia wydanego względem oskarżonego. Trybunał Konstytucyjny zwraca ponadto uwagę na to, że również oskarżony jest uprawniony do samodzielnego działania w procesie karnym. Podejmując aktywność procesową bez konsultacji z obrońcą, mimo jego posiadania, naraża się na negatywne konsekwencje swoich działań, o czym powinien zostać pouczony przez swojego obrońcę.

Trybunał Konstytucyjny jednocześnie zaznacza, że postanowienie Sądu Rejonowego w W. z czerwca 2015 r. o przedłużeniu okresu tymczasowego aresztowania skarżącego w chwili jego utrzymania w mocy postanowieniem Sądu Okręgowego w W. z lipca 2015 r. uzyskało walor prawomocności. Doszło zaś do tego na skutek złożenia zażalenia przez skarżącego. Wniesienie kolejnego środka odwoławczego – ze względu na przesłankę *res iudicata* wyrażoną w art. 17 § 1 pkt 7 kpk – jest więc niedopuszczalne. Zagadnienie to było przedmiotem uchwały Sądu Najwyższego z października 2003 r., OSNKW z 2003 r., nr 3-4, poz. 35). Sąd Najwyższy zasadnie uznał, że: „Przyjęcie poglądu odmiennego prowadziłoby do funkcjonowania w obrocie prawnym dwóch lub więcej orzeczeń sądu odwoławczego w tej samej kwestii, a mogłoby prowadzić do sytuacji absurda, w której funkcjonowałyby dwa sprzeczne ze sobą orzeczenia. W kwestii będącej przedmiotem zainteresowania w niniejszej sprawie oznaczałoby to możliwość współistnienia np. postanowienia o utrzymaniu w mocy postanowienia o zastosowaniu tymczasowego aresztowania i postanowienia o uchyleniu postanowienia o zastosowaniu tymczasowego aresztowania”. Argumenty przedstawione przez Sąd Najwyższy mają kluczowe znaczenie dla właściwego zrozumienia zagadnienia prawomocności orzeczeń w omawianym kontekście. W ocenie Trybunału Konstytucyjnego nie może budzić wątpliwości, że na pozycję procesową obrońcy, a zatem i na zakres uprawnień mu przysługujących, należy patrzeć przez pryzmat praw i obowiązków oskarżonego w procesie karnym. Kompetencja obrońcy do wniesienia środka odwoławczego jest naturalną konsekwencją przyznania takiego uprawnienia oskarżonemu. Uprawnienia obrońcy w procesie karnym mają zatem niejako charakter wtórny, gdyż wynikają one bezpośrednio z praw przysługujących oskarżonemu. Oznacza to, że wniesienie zażalenia przez oskarżonego uniemożliwia obrońcy realizację uprawnienia do jego złożenia. Wniesienie zażalenia przez oskarżonego stanowi bowiem realizację przysługujących mu w tym zakresie uprawnień, które ze względu na wywoływany skutek procesowy mają charakter jednorazowy.

Na marginesie powyższych rozważań Trybunał Konstytucyjny podkreśla, że decyzje dotyczące środków zapobiegawczych nigdy nie uzyskują waloru prawomocności formalnej. Organ procesowy może w każdej chwili je uchylić lub zmienić w razie konieczności zareagowania na ujawnione w sprawie okoliczności, które takiej reakcji wymagają. W sprawie, w związku z którą została wniesiona skarga konstytucyjna, również istniała taka możliwość. Jeżeli zatem obrońca skarżącego chciał doprowadzić do zmiany postanowienia w przedmiocie zastosowania tymczasowego aresztowania – na co wskazują jego działania – to powinien w jego imieniu wystąpić do organu procesowego o zmianę tego środka zapobiegawczego. Mógł on także na podstawie art. 9 § 2 kpk złożyć wniosek o zmianę tego środka z urzędu.

Mając powyższe na względzie, Trybunał stwierdza, że zarzuty sformułowane w skardze są oczywiście bezzasadne.

Okoliczność ta jest – zgodnie z art. 77 ust. 3 pkt 3 ustawy o TK – samodzielną podstawą odmowy nadania analizowanej skardze dalszego biegu.

W tym stanie rzeczy Trybunał Konstytucyjny postanowił jak w sentencji.